Nr 133 **Dnia 19 Czerwca.** **Poniedziałek.** **Dnia 7 (19) Czerwca 1876 r.**

Prenumerata „Kurjera Warsz.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 9. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś; SS. Gerwazego i Protazego.
Jutro: SS. Sylwerjusza i Florentyny.
Sroda: S. Aloizego Gonzagi.
Czwartek: S. Paulina Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 40.
Zachód „ „ 8 „ 22.

Długość dnia godzin 16 minut 41.
Przybyło „ „ 9 „ 36.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws.“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek; S. Agrypiny Panny Męczenniczki.
Sobota: *Narodzenie S. Jana Chrzciciela.*
Niedziela: S. Prospera Biskupa.
Poniedziałek: SS. Jana i Pawła MM.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— Wczorajszej niedzieli należącej do uroczystości *Bożego Ciała*, a tem samem i processjom, które po ulicach miasta naszego odbyć się miały, nie dopisała pogoda. To też takowe odbyły się po większej części wewnątrz Świątyń Pańskich—mimo to, że na wszelki wypadek Ołtarze we właściwych miejscach były przygotowane a i tysiące ludu czekało na wyjście pochodu processjonalnego, lecz uparczywie przepadający ciągle deszcz nie pozwolił na to.

Procesję więc Ś. Krzyża, celebrował wewnątrz Świątyni JX. Marmo, a cztery Ewangelje Święte odśpiewali: JX. kanonik Surdykowski, JX. Magnuski, JX. Krynicki i JX. Chmielowski, w obec tłumów zalegających aż do ścisku tę Świątynię Pańską, między któremi były rozmaite bractwa religijne z obrazami, chorągwiami, tudzież cechy.

Druga taka procesja, która o tej samej porze, t. j. po skończonej Sumie w południe wyjść miała z kościoła Panny Marji na Nowem-Mieście, odbyła się również wewnątrz Świątyni, gdzie i cztery Ewangelje Święte odśpiewane zostały, celebrował takową JX. Kaczanowski. Błogosławieństwo ludu Najświętszym Sakramentem zakończyło uroczyste to Nabożeństwo w połączeniu z takiemiż procesjami.

Z kościoła N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze, mimo tej niepewnej pogody, wyruszyła uroczysta procesja na zewnątrz kościoła i w obec tysiąców nagromadzonych pobożnych odbyła się takowa w samo południe.

W kościele Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej, odbyła się również wczoraj po skończonej Summie uroczysta processja z odśpiewaniem 4-ch Ewangelji wewnątrz Świątyni.

— W kościele katedralnym celebrował Summę, a następnie i uroczystą processję z Najświętszym Sakramentem JX. kanonik Sotkiewicz. Processji tej oprócz duchowieństwa miejscowego, assystowało ze światłem w ręku bractwo archikonfraternji literackiej przy tejże Świątyni istniejące.

— A i po południu przepadywał znów deszcz. To też uroczysta processja wyjść mająca z kościoła Ś-go Jacka ograniczyła się na wnętrzu swej Świątyni, gdzie w obec aż do ścisku zapełnionego tego obszernego Przybytku Pańskiego, odśpiewane zostały 4 ry Ewangelje Swięte.—Zaś z kościoła S go Karola Boromeusza wyszła processja uroczysta na ulicę do urządzonych tamże 4-ch Ołtarzy i pomimo przepadającego deszczu Ewangelje Swięte odśpiewane zostały. Celebrował rzeczoną processję JX. kanonik Mościcki, administrator kościoła S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, a nie lękające się deszczu tłumy pobożnych, z bractwami na czele, między któremi były szeregi dziewic biało przybranych, asystowały takowej.—Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem zakończyło uroczysty ten pochód processjonalny.

— Uroczysta procesja z 4-ma Ewangeljami kościoła Ś-tej Barbary na Koszykach, ograniczyła się w dniu wczorajszym z powodu deszczu, na wnętrzu Świątyni Pańskiej.

— Pojutrze jako w przed-dzień oktawy uroczystości Bożego Ciała, w kościele Ś go Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście obok skweru, odbędzie się o godzinie $10^1/_2$ z rana uroczysta wewnątrz Świątyni procesja z odśpiewaniem 4-ch Ewangelji Świętych.

— „Goniec Urzędowy“ zamieścił następujący telegram:

Ems 2 (14 czerwca). Najjaśniejszy Pan raczył udać się dziś z rana na stację drogi żelaznej dla powitania Cesarza niemieckiego, który przyjechał do Ems na zwykłą kurację. Wyjazd Najjaśniejszego Pana do Jugenheimu wyznaczony został na przyszłą niedzielę. (Dz. W.).

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 154 wydanym, zamieszczono*: Miejsca do kąpieli na rzece Wiśle na czas lata, wytknięte zostały w punktach następujących:

Od strony miasta:

1) Miejsce do kąpania się dla wojskowych niższego stopnia, naprzeciwko cytadeli Aleksandrowskiej, poniżej bramy Michajłowskiej, oznaczone chorągiewkami czerwonemi.

2) Miejsce do kąpania się dla wojskowych niższego stopnia przy ulicy Czerniakowskiej, w blizkości koszar Kirasjerskich, oznaczone chorągiewkami czerwonemi.

3) Miejsce do pławienia koni, przy ulicy Czerniakowskiej, naprzeciwko koszar Ułańskich, oznaczone chorągiewkami żółtemi.

Od strony Pragi:

4) Miejsce dla mężczyzn poniżej mostu Aleksandrowskiego, naprzeciwko parku, oznaczone chorągiewkami czerwonemi.

5) Miejsce do pławienia koni, naprzeciwbo ulicy Namiestnikowskiej, w miejscu przejazdu przez wał ochronny. powyżej szlachtuza Pragskiego, oznaczone chorągiewkami żółtemi.

Oznajmiając o tem Policji, polecam Kommisarzom uczastkowym do których to odnosi się:

a) Dopilnować, ażeby w innych miejscach nikt kąpać się ani koni pławić nie ważył się.

b) Przestrzegać, ażeby w ogólności nikt przed godziną 4-tą z rana i po godzinie 9-tej wieczorem w rzece nie znajdował się.

c) Małoletnim bez dozoru dorosłych osób, nie dozwalać kąpać się.

d) Miejscowi starsi dozorcy Policyjni z uczastków Zamkowego i Pragskiego, ściśle przestrzegać są w obowiązku, ażeby nikt na brzegu rzeki i w blizkości mostu nie kąpał się.

e) Właścicieli galarów, do rozbierania zobowiązać deklaracjami, ażeby własnym kosztem utrzymywali ciągle łódki z przewoźnikami gotowe nieść pomoc tonącym. (G. P.)

— B — Gdyby do nieodżałowanego Moniuszki, zastosować znany szczegół z życia Belliniego i postawić go w wyobraźni w obec fatalnej konieczności ocalenia jednego tylko z dzieł ginących w jakiejś katastrofie żywiołowej—jesteśmy niemal pewni, że mistrz był by ratował „Straszny Dwór.“

Sądzimy, że tak samo uczyniłby każdy prawdziwy wielbiciel wielkiego talentu, zgasłego pieśniarza. Wybór trudny-to prawda. W „Halce“ najsilniej może dzwięczy nuta ludowa w całej swej tęsknej a pierwotnej naiwności; w „Hrabinie“ na tle zawsze swojskiem snują się już pełne wdzięku arabeski kunsztowniejszego wykończenia: „Straszny Dwór“ dopiero jest dziełem genialnego natchnienia obleczonego w najpiękniejsze, w najartystyczniejsze formy.

Połączyć w tak niezrównanej harmonji wdzięk sielanki z siłą dramatu, uczucie najtkliwsze z męzką dziarskością, przejąć całość taką wonią siół naszych, taką rzewną powagą modrzewiowych dworków, takiem tchnieniem ziemi rodzinnej, nie uciekając się do powtarzania surowych motywów pieśni ludowej mógł tylko mistrz prawdziwy—poeta który przedewszystkiem odczuł ducha tej pieśni.

Poezja też—to główna siła ożywiająca arcydzieło Moniuszki. Znajdziecie ją i w pełnym cichej słodyczy tercecie, w którym bracia przypominają sobie lata dziecinne i w uroczej scenie topienia wosku i nareszcie w szczytnym poemacie trzeciego aktu, którego najwznioślejszą chwilą jest arja z kurantem; znajdziecie ją tam nawet gdzie zdaje się przeważać barwa humorystyczna, naprzykład w pożegnaniu kawalerskiego stanu, lub nawet w opowiadaniu Skołuby.

A jakim kolorystą jest Moniuszko w „Strasznym Dworze!“ Dziwnie tajemnicza barwa przysłania cały akt trzeci; w orkiestrze słychać pogodne nocy harmonje, czuć drganie księżycowych promieni, a wszystko to taki ma urok porywający, że nie daje nawet czasu zastanawiać się, jak głęboką znajomością techniki, kompozytor zdobywa tak cudowne efekta. I w tem właśnie leży podniosłość dzieła Moniuszki, *robota* jest u niego zawsze na posłudze *natchnienia*, zawsze bywa środkiem, nigdy nie staje się celem.

Takie to arcydzieło wybrał p. Matuszyński na swój benefis, oddawszy się w zupełności pod opiekę Moniuszki, bo prócz „Strasznego Dworu“ w skład sobotniego przedstawienia wchodził jeszcze akt „Hrabiny.“ I słusznie należało się to reżyserowi naszej opery, który dzielnie pracował nad otoczeniem nazwiska Moniuszki, należnym mu blaskiem.

Z MOKOTOWSKIEGO POLA.

IV.

Pójdź tu pozytywny badaczu rzeczy wielkich a dotąd niezgłębionych, pójdź tu analizatorze wszystkiego, co się rozbierać, krajać, ważyć, mierzyć i sondować da lub nie da, pójdź mędrku przesławny i wytłómacz dla czego to czasu harców na mokotowskiem polu niebo otwiera wszystkie swe szluzy, tak jakby zaprzysięgło zgubę ziemi, koniom ludziom i innym wyrobom krajowym (mowa o kapeluszach).

Pójdź tu pozytywny badaczu rozwiń mózgu swego ruchliwość i rzeknij potem słowo mądre a w prawdziwości swej niezachwiane.

Zanim wszakże uda ci się rozciąć ten węzeł gordyjski, zastanów się wraz ze mną nad fatalnemi następstwami, dotkliwie czuć się dającemi w razie gdyby sportmeńskie igrzyska dłużej nad tydzień trwać miały!

Eheu! eheu! Już widzę wszelakie zboże na polach naszych zbite i z kłosa wcześnie osierocone, już widzę ponurą bladość zjawiającą się miasto budzącego zaufanie rumieńca na policzku brata Łaty, już widzę trzechfuntowy bochenek chleba, za który każą płacić sobie piekarze warszawscy, więcej kopiejek, aniżeli dorachujesz się ich przez dzień cały, już widzę wszystkich arcykapłanów prowincjonalno-ogródkowej muzy na ruinach Alhambry, Eldorada i innych miejscowości płaczących płaczem wielkim i rozdzierających puste sakwy na znak żałoby, już widzę po ulicach syreniego grodu tysiące bladych postaci z piętnem głodowej śmierci na twarzy, już widzę wydawców naszych rozdzielających hojną ręką rumfordzką zupę pomiędzy wijącą się z głodu czerń literacką, już widzę biedę olbrzymią, przerażającą, nędzę nad wszystkie nędze najnędzniejszą! *Eheu! eheu!*

Może jednak tak źle nie będzie, ponieważ w dniu wczorajszym złamano szpicrutę, zwinięto starterską chorągiew i powiedziano w anglo-nadwiślańskim akcencie ostatnie *all right*... Tak! wszystko na świecie ma swój koniec, państwa, ludy, idee, posłannictwa, kije—no i... wyścigi tegoroczne.

Finita la comedia— wyludnia się mokotowskie pole, ścicha ryk trybun, a na wierzchołku opuszczonej trybuny siada sobie wrona naśladując wiernie ostatnie dźwięki kapeli.

Jeżeli już o wierność kronikarską chodzi, toć nie należy przepomnieć o zapisaniu biegów wczorajszych.

Więc naprzód o nagrodę Towarzystwa (Produce), pokusiło się dwóch jeźdźców, nie — dwa konie... lub zresztą jak chcecie. A miano ich (koni) Fanny p. Dobrogosta i Tetis, znane dziecko neptunowe p. Myssyrowicza.

Fanny wysunęła się znacznie naprzód, podczas gdy przezorny Szumiłło wstrzymywał wiatronogą Tetis. Na sporo wszakże sążni przed metą Szumiłło puszcza cugle i Tetis staje pierwsza u mety z flegmą dobrze urodzonej klaczy, nie pojmującej: jakby to inaczej być mogło...

Tu nie od rzeczy będzie raz jeszcze nadmienić, iż stajnia p. Myssyrowicza produkuje obecnie wiele dzielnych wyścigowców, co jej w kołach sportmeńskich za zasługę jest poczytano,

Chacun a sa chacunière. Taki to już los na świecie.

Więc i Sekret p. Sona musiał trafić na Ewę, z którą jak wiadomo erudytom mniejszego kalibru, Adam poradzić sobie nie mógł już w raju, czyli w czasach, gdy konie ks. Sanguszki nie były tak dobrze trenowane...

O cóż poszło Sekretowi i Ewie? O rs: 800. Tylko? Tak.

Sekret chciał je schować jawnie pod siodło, Ewa jednak nie myśląc bynajmniej przyjmować połowy jabłka—nagrody, postanowiła bronić się rozpaczliwie. Więc walka na czterowiorstowej przestrzeni.

Walka — jak się widziało — była rzeczywiście bohaterską, gdyż Sekret, dzielne stworzenie, dobywało wszystkich sił do dyspozycji wyścigowca zostających; Ewa wszakże pokonać się nie dawała. Za trzecim obiegiem mocniej zażywa jej Gillam i oto staje pierwsza u mety.

Sumienność każe nam zanotować, iż w biegu tym brała także udział pięcio-letnia Chon. Czworonożna, ta wszakże istota błąkająca—się w czasie biegu pomiędzy jednym i drugim koniem—tak się niefortunnie przy słupie sędziów spisała, iż tylko milczenie może jej reputację ocalić... Nie pytajcie co to było, musiałbym wam bowiem odpowiedzieć, iż Chon wszem w obec i każdemu z osobna zaprodukowała węceji

Mimo silny upał, publiczność zapełniła salę Teatru Wielkiego, lubując się najlepszą kreacją poety tonów, przyjmując sympatycznie benefisanta, córkę jego, która jako debiutantka z miłym głosikiam przyjęła skromny udział w ojcowskim jubileuszu i gorącym oklaskiem darząc wszystkich artystów, należących do tej uroczystości, która dla benefisanta i dla słuchaczów miała znaczenie prawdziwych godów.

Jarmark na wełnę.

V.

Jarmark znajduje się już w drugiej swej fazie. Tak zwane technicznie „usposobienie" targu ustaliło się już do tego stopnia, że może należycie charakteryzować jarmark tegoroczny.

W przeciągu ubiegłych dwu dni, soboty i niedzieli, dowieziono na jarmark: w sobotę pudów 4,181 funtów 15, w niedzielę 6,324 funtów 10; co razem z ilością dowiezioną dni poprzednich, a wynoszącą 19,022 pudy i 20 funtów, daje ogółem liczbę dowozów 29,528 pudów i 10 funtów. Do liczby tej nie zalicza się remanentu po dzień 15 b. m. pozostałego pod kluczem Banku. Dnia 18 czerwca roku 1875, a więc w tymże dniu roku zeszłego dowozy, (bez remanentu) wynosiły 42,789 pudów; na jarmarku więc bieżącym znajduje się *mniej* o 13,261 pudów i 10 funtów.

Tak ograniczone dowozy są pierwszą cechą tego usposobienia targowego, które obecnie ustaliło się już najzupełniej.

Złe drogi, niepogody, a nadto niezbyt pomyślne wiadomości z targów zagranicznych wstrzymują widocznie ziemian od dowozów, a taki stan rzeczy reguluje potroszę stosunek poszukiwania do podaży, nie tak ujemny, jak sądzono poprzednio.

Dowieziona jednak już wełna w małej zaledwie części została sprzedaną. Składy Banku Polskiego murowane i przęsła drewniane są zajęte przez zastawioną wełnę; — aliści obecnie kilkunastu ziemian pomiędzy któremi wyczytaliśmy bardzo poważne nazwiska podało do Banku za pośrednictwem deputacji jarmarcznej prośbę o udzielenie zaliczeń w wysokości $^2/_3$ wartości wełny. Prośba ta jest wymotywowaną złemi konjunkturami handlowemi, brakiem konkurencji pomiędzy nabywcami i ogólnym zastojem w obrotach. Nie wątpimy, że Bank Polski uwzględni te żądania i przychyli się do prośby, jakkolwiek zmuszonym jest liczyć się ze względami czysto technicznemi, jak brakiem miejsca w swych składach. Niepraktyczne składanie wełny przed jarmarkiem w składach dolnych w celu oszczędzenia kosztów windy, zająwszy piętra niższe przysporzyło pracę przy składaniu towaru dni następnych i oto w chwili obecnej przyjęcie wełny na skład Banku połączonem jest z prawdziwemi trudnościami. Przęsła drewniane również są zajęte; liczyć jedynie należy na miejsce utworzyć się mogące przez mającą się zabrać wełnę.

* * *

W dalszym ciągu większe partje dowieźli: pp. Skarzyński Alfons z dominium Studzienice (p. Gostyński) pud. 107; Smarczewski Adolf z dom. Żdżanne (p. Krasnostawski) p. 150; Hulcz Włodzimierz z dom. Kielczew i Piętno (pow. Kolski) pud. 355; Lehman Franciszek z dom. Podlesie (pow Włoszczowski) p. 108; Księżna Lubomirska z dom. Maławieś (pow. Grójecki) pud. 166; Rembieliński Władysław z dom. Rybczewice (pow. Krasnostawski) p. 186; Mirecki Konstanty z dom Rozniszew (p. Kozienicki) pud. 114; tenże sam z dominium Stara Warka i Pilica (p. Grójecki) pud. 120; Czarnowski Kazimierz z dom. Kroczewo (p. Płoński) pud. 112; hr. Zamoyski Józef z dom. Stara Wieś (pow. Nowo-Miński) pud. 149; Czyżowski Władysław z dom. Tarnogóra (p. Krasnostawski) pud. 236; Leon Wierzbicki z dom. Niemce (pow. Lubartowski) p. 105; Lasocki Roman z dom. Dzierzba (p. Kolneński) p. 101; Skarzyński Stanisław z dom. Popowo (p. Pułtuski) p. 191; Przyłubski z dominium Zatory (p. Pułtuski) p. 194; Radziwiłł Maciej z dom. Żegrze (p. Pułtuski) p. 113; Grabowski z dominium Syrniki (p: Lubartowski) p. 130; Grabowski Ludwik z dom. Łęczno (p. Lubartowski) pud. 322; Cichowski Roman z dom. Linów (p. Opatowski) p. 104; Piotrowski Andrzej z dominium Antopol (p. Włodawski) pudów 102.

* * *

Kupcy i fabrykanci zagraniczni niewielki przyjmują udział w obrotach. Że zaś oprócz wymienionych przez nas, nowi nie przybywają do Warszawy, główny przeto zbyt opiera się na potrzebach fabryk krajowych i z Cesarstwa. W sobotę sprzedano około 3,000 pudów włącznie nabywcom krajowym, w niedzielę 1,300 centnarów, czyli około 4 500 pudów, z których 1,500 tylko pudów nabyli kupcy i fabrykanci zagraniczni, zaś 3,000 nabyli fabrykanci krajowi.

Zaprowadzony po raz pierwszy w roku bieżącym jarmark w Toruniu, trwający przez dni dwa, 12 i 13 b, m., również był wymownym wyrazem braku obrotów. Ceny na nim płacone były wyższe od 4 do 5 talarów od zeszłorocznych, lecz sprzedano zaledwie kilka tysięcy centnarów, co nie może dawać miary innym targom, i raczej małej liczbie obrotów niż konjukturze pozwala przypisywać wysokość cen na nim płaconych.

Na targu więc naszym unormowana w piątek obniżka nie zmienia się ani na chwilę. Według niej regulują się ceny.

Dnia 17-go czerwca, w sobotę płacono:

za wysoko-cienką	100—115	tal.	za centnar;
za cienką	84—90	„	„
za średnio-cienką	70—84	„	„
średnią	60—70	„	„
ordynaryjną	—55	„	„

Ceny zaś płacone d. 18-go czerwca, w niedzielę były następujące:

wysoko cienka	100—115,	(bez zmiany);
cienka	85—90,	(z doprowadzeniem cyfr do rozmiaru dziesiętnego);
średnio-cienka	70—35	„ „
średnia	60—70.	

Ceny wełny ordynaryjnej deputacja nie naznaczyła.

Rychłe udzielenie zaliczki właścicielom znacznych partji wełny dozwoli im przybrać postawę opozycyjną—i dla tego w dniu dzisiejszym zaliczka ta jest konieczną, ponieważ mające się otrzymać wieczorem wiadomości telegraficzne z Berlina rozjaśnią należycie sytuację. Przyjęcie wełny na skład Banku tym jest konieczniejsze, że padający od wczoraj deszcz, zmoczywszy wańtuchy, może wywołać ogień, a z tego niepowetowane straty dla właścicieli.

* * *

Dowozy tryków trwają bez przerwy. W ostatnich dniach dowieziono:

Z owczarni „Boża Wola" p. Pots sztuk 17, z dominium „Pawłowice" pana Aleksandra Trylskiego sztuk 5, z owczarni hr. Plater sztuk 4, z owczarni p. Chłapowskiego sztuk 2, z owczarni hr. Aleksandrowicza sztuk 5.

Sprzedaż stosunkowo dosyć znaczna. W dniu onegdajszym nabyto sztuk 10, z tych 5 z owczarni hr. Aleksandrowicza i 5 z owczarni pana Chłapowskiego.

Wiadomości miejscowe.

= W przyszłą więc niedzielę jeżeli będzie pogoda. (Ach! czy rzeczywiście podczas obecnego lata pogoda jest możliwą?) Saski Ogród przygotuje nam na dochód ubogich zapas zabaw na dzień cały.

Więc tedy:

Cztery orkiestry, (oprócz wojskowych, których będzie także cztery,) rozweselać będą harmonijnemi dźwięki, melodyjne dusze kontrapunktowych Warszawian. Bal ten muzyczny rozpocznie p. Fliege, którego orkiestra od 2ej do 4ej z południa zajmie estradę ustawioną jak zwykle naprzeciw baraku z wodą sodową. Po p. Fliege nastąpi p. Lewandowski od $4^1/_2$ do 7, zaś od $7^1/_2$ do 10 orkiestra damska. Niezależnie od tego p. Sonenfeld wyprowadza do boju swoją orkiestrę od 5 do $7^1/_2$.

I to wszystko (słuchajcie) za 15 kop. bo tyle tylko będzie kosztowało wejście do ogrodu. Można będzie za te pieniądze usłyszyć aż cztery orkiestry nie licząc różnych innych przyjemności, podczas kiedy przysłuchiwanie się każdej z tych orkiestr z osobna w dnie zwyczajne daleko więcej kosztuje.

Jednocześnie teatr letni posłuży za szranki popisu dla bawiących tu obecnie towarzystw dramatycznych.

Więc za introdukcję posłuży od 1-ej do 2 ej z południa jeden akt operetki p. t. „Paziowie króla Henryka II" wykonany przez towarzystwo p. Texla.

Następnie p. Grabiński od $2^1/_2$ do 3 wystąpi z komedyjką: „Nie mów hop, aż przeskoczysz".

Od $3^1/_2$ do 4 artyści p. Terenkoczego odegrają: „Czarodziejkę".

I nakoniec od $4^1/_2$ do 5 p. Trapszo zajmie deski sceniczne operetką „Śmiech i Płacz".

Cóż wam powiemy więcej. Będę namioty z kwiatami, winem szampańskiem sprzedawanem na kieliszki i prawdziwemi hawańskiemi cygarami, a wszystkie te dobre rzeczy rozdawać będą (naturalnie za pieniądze) piękne rączki dam Warszawskich.

Wieczorem illuminacja.

Powtarzamy więc, idzie tylko o pogodę. Niech więc barometr spada czemprędzej, bo w bieżącej porze zauważyliśmy, fakt dość szczególny. Ile tylko razy barometr pójdzie w górę, mamy deszcz niezawodny.

= Przypominamy interesantom, aby pośpieszyli się z wykupem fantów w Gminie Izraelskiej, gdyż około 23 b. m., w domu pod Nrem 747 przy ulicy Elektoralnej, sprzedane zostaną.

---

jak połowę swego języczka, co choć zmęczeniem usprawiedliwić się daje, sportsmenów wszakże całkiem nie buduje. Mała rzecz a wstyd.

Do Beaten-Handicapu z zapisanych sześciu koni stanęło cztery. Imiona ich: Lady Bird Dobrogosta, Pokusa Spółki Warszawskiej, Morisewna Sona, i Almea Myssyrowicza. Przestrzeń nagrodonośna: wiorst dwie.

Wysuwa się Bird, za nią — Almea, tuż Pokusa, w końcu Morisewna. Almea jednak wybiega naprzód, toż samo postanawia Pokusa, Morisewna zostaje trzecią, Bird przy niej.

Jeszcze pół wiorsty od mety. O prym walczą z sobą Pokusa i Almea. Lecz Pokusa daje susa i staje pierwsza u mety, za nią Almea a za niemi Morisewna i Bird w przykładnej harmonji.

Wszystko to mniej było zajmujące, ludek bowiem łaknie zawsze silniejszych emocji i na widok ustawionych do czwartego biegu ciężkich przeszkód, żywiej się porusza

Jak się rzekło przeszkody do zdobycia 400 rs. były ciężkie i liczne. Bo to i barjera irlandzka, i błotko, i płoty i Bóg wie jakie jeszcze karkołomy. Pospolity człowiek widząc te najeżone groty uczuwa strach niezmierny, mniej jednak zdaje się to trwożyć takiego szermierza jak p. Wotowski, który dosiada właśnie w tej chwili rumaka hr. Niroda i widzi przed sobą rywala w osobie Ługienowa na koniu ks. Oboleńskiego.

Ruszają. Ługienow, gorąco kąpany wysuwa się naprzód i szczęśliwie bierze przeszkody; p. Wotowski czyni to samo pozostając wszakże w znacznej za nim odległości.

Przechodzą po raz pierwszy przed metą. Tu wszakże Ługienow, widać człek na torze niebywały, traci wskazaną drogę i pędzi dalej nie zważając na wielki rów z nasypem pod trybuną ustawiony.

Nie zapomina jednak o nim p. Wotowski, podjeżdża... hallo-hop... skok... łona dam falują .. i już na drugiej stronie rowu, pędząc za Ługienowem.

Ługienow zbliża się drugi raz do mety, pragnie przesadzić tę samą przeszkodę, koń stanowczo temu się sprzeciwia. Ługienow na opozycję znajduje skuteczne lekarstwo.... zdaje się w ostrogach.... koń przesadza, a tymczasem p. Wotowski, jako prawy zwycięzca prostą drogą, nawet całe spokojnie, dojeżdża do mety.

Cały ten bieg dowodzi dobitnie, iż sportsmenom nie tylko nogi są potrzebne, czasami bowiem przyda się i głowa, a zwłaszcza tam, gdzie idzie o należyte pilnowanie się wytkniętego toru i systematyczne przeszkód przebywanie. *Probatum est!*

Kiedy sadzić przeszkody — to jedna za drugą, bez pardonu. Tego przekonania było ośmiu oficerów, którzy wraz z dziewiątym panem W. stanęli do następnego biegu. Po przesadzeniu kilku płotów na przestrzeni półtorej wiorsty i 30 sążni, z pomiędzy zręcznych kawalerzystów, stanął pierwszy u mety ks. Oboleński.

Kto sądzi, że tylko lordowie mający *a fine independency* porają się na torze, nie zaś inny człowiek, myli się grubo, bo oto wjeżdżają na szlachetny teren poczciwi włościanie, niemal tak jak ich Bóg stworzył. Ci nie potrzebują startera, zbijają się w gromadkę i dalej do roboty...

Rumaki ich wprawdzie nie mają ani kropli krwi, o tyle szlachetnej o ile angielskiej, grzbietu ich nie okrywa pstrokata kurta, do bosych stóp nie przytwierdzają złoconej ostrogi... ci poczciwcy wsiadają po prostu na oklep, przeżegnają się krzyżem świętym, spluną, zaklną i jazda... Rezultat zawsze jeden i ten sam. Wybraniec przybywa do mety. Tym razem pierwszym był Grochala Mateusz, drugim szczęśliwcem Ostrowski Andrzej, trzecim Młynarczyk, czwartym nieśmiertelny Kałdunek.

Za niemi dopiero wlecze się długi łańcuch pomęczony h szłapaków i domorosłych żokejów, w których prezencji dostrzedz się daje wiele niedokładności i pęknięć... Zaręczyć tylko możemy, iż nie pękła żadnemu „klatka piersiowa" (*vide* Heine w tłom. A. K.)

Wracając się jednak do tego Grochali ośmielam się go zarekomendować pp. sportsmenom. Mógłby go naprzykład wziąść p. Mysorowicz lub ks. Sanguszko.

Chłopak to godny zanglezowania! Przyszły to Szumiłło! Dać mu tylko trochę stajennego szyku, przyciąć mech pod nosem, włożyć w kurtkę i sztylpy i masz dżokeja jak byś go prosto z londyńskiego toru sprowadził.

Myśl moja głębsza aniżeli się na pozór wydaje. Rozważcie których to obchodzi.

Zanim to nastąpi żegnamy sportsmenów warszawskich, życząc im aby uczciwie wytrenowani stawili się wraz z lekkonogim dobytkiem na rok przyszły do startu.

c.

= Egzamina roczne w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych, rozpoczynają się dnia 21-go czerwca to jest we środę i odbywać się będą codziennie od godziny 9—12 rano i od 4—7 po południu w porządku następującym:

A. *W oddziale Ociemniałych:* we środę rano — egzamin z muzyki na skrzypcach, na instrumentach dętych i w orkiestrze; po południu — z przedmiotów umysłowych;

we czwartek rano — z przedmiotów umysłowych, po południu z zasad muzyki, ze śpiewu i gry na fortepianie.

B. *W oddziale Głuchoniemych:* w piątek 23 czerwca rano, egzamin klassy 1-szej męzkiej i żeńskiej; po południu klassy 2-giej męzkiej;

w niedzielę od 10 i pół do 1 rano egzamin szkoły rzemieślniczo-niedzielnej; głuchoniemych obu oddziałów.

W poniedziałek 26-go czerwca z rana — egzamin klassy 2-giej żeńskiej i 3-ciej męzkiej; po południu klassy 3-ciej męzkiej (drugi oddział) i 3-ciej żeńskiej.

We wtorek z rana klassy 3-ciej drugo-letniej i klasy 4-tej męzkiej; po południu klassy 4-tej i 5-tej żeńskiej.

We środę z rana klassy 5-tej męzkiej, po południu 6-tej męzkiej.

Osoby interesujące się postępami głuchoniemych i ociemniałych, mogą być na tych egzaminach obecne bez biletów. Na akt uroczysty zamknięcia roku szkolnego, mający się odbyć dnia 30-go czerwca, to jest w piątek o godzinie 2-giej po południu, wejście będzie tylko za biletami.

= Dziś o godzinie 12 z rana dopełniono w Banku Polskim w obecności delegowanych warszawskich izb skarbowej i kontroli, oraz Prezesa Banku Polskiego, spalenia wycofanych z obiegu i umorzonych listów likwidacyjnych i kuponów od niah, w ciągu drugiego półrocza roku zeszłego 1875, na summę rs. 1,525,545.

= Przy sądach okręgowych mają być ustanowione posady stenografów; na posady zaś te będą mogły być podobno mianowane kobiety.

= Dziś doroczna wizyta w Ochronie przy ulicy Waliców.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 6tej po południu, odbędzie się wizyta jeneralna w Ochronie XII, przy ulicy Chmielnej pod Nrem 1549 G. (66), w domu p. Kryta.— Ponieważ do bytu tej Ochrony przyczynili się głównie Rosenowie, zatem nosi ona imię „małżonków Rosenów".

= Dziś o godzinie 6tej wieczorem, posiedzenie Spółki Jedwabniczej w Resursie Obywatelskiej.

= Po zmarłym taksatorze Lombardu Warszawskiego ś. p. Langem obowiązki te tymczasowo objął pan Mleczarski.

= Przedwczoraj w Teatrze Wielkim na benefisie p. Matuszyńskiego, Żółkowski występujący w „Hrabinie" Moniuszki, pił *supreme* zieleniaczek ze srebrnego puharu, którym artyści teatrów obdarzyli p. Matuszyńskiego w dniu ukończenia przez niego 35 pracy na deskach sceny.

= O sobotniem umęczeniu „Fausta" Getego (z muzyką Gounodall) w ogródku Eldorado nie chcemy zupełnie wspominać; zaznaczyć to jednak musimy, iż p. Trapszo starym sposobem wziął przekład p. A. Krajewskiego nie porozumiawszy się wprzód z tłómaczem. Czyż znowu sądy mają rozstrzygać o własności literackiej?

= W mieście Białej zmarł rabin (Rebe) syn rabina z Ciechanowa wielce poważany przez miejscową ludność starozakonną.

= Z pism włoskich dowiadujemy się, że p. Teodozja Friderici Jakowicka, śpiewa obecnie z nadzwyczajnem powodzeniem w Ravennie nad brzegami Adryatyku, gdzie została zaangażowaną na sezon kąpielowy, (t. z. *fiore.*) Słyszący naszą artystkę jeden z impressaariów w „Aidzie", Verdiego, zanngażował ją natychmiast do Werony, specjalnie dla wyż wymienionej opery Verdiego i tegoż Mszy żałobnej.

= „Wiek" twierdzi, że przedrukowując z nas odbiera tylko procent za kapitały umysłowe któreśmy od niego pożyczyli. Chryste Jezu co za lichwa! „Wiek" od kopiejki bierze procentu rubla.

= Nowy ogródek... dramatyczny! Pod Lipką, przy ulicy Przejazd, umieściło się towarzystwo p. Jaworowskiego i rozpoczęło wczoraj przedstawienia.

= W dzisiejszem dalszem ciągnieniu klassy 5-tej, 126 loterji klassycznej główniejsze wygrane padły następujące: Nr. 21,466 wygrał rs. 75,000 u kollektora Gintzberg Tobjasza w Międzyrzecu. Nr. 10,543 rs. 8,000 u kollektorki Szaniawskiej w Warszawie. Nr. 13,218 rs. 2,500 u kollektorki Maliniak Sury w Warszawie. Nr. 1,821 rs. 1,000, u kollektora Sachs w Warszawie. N ra 197, 7,584, 9,368, 14,027, 19,654 i 20,886 po rs. 500. a N ra 2,205, 11,396, 11,742, 11,909 i 22,443 po rs. 200.

— Dla pogorzelców z ulicy Chłodnej na ręce członka rady opiekuńczej p. Głodowskiego wpłynęły różnorakie ofiary od pani B. W. R., A. W., A. G., od urzędnika Kowalskiego, od p. Antoniego Wolskiego (220 bochenków chleba).

— Rs. 50 odebrać może z kantoru naszej Redakcji Zarządzający funduszem zebranym dla rodziny po ś. p. Grochowskim.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego: dla b. nauczycielki z dwojgiem dzieci cierpiącej niedostatek: od A. P. kop. 50,—od M. A. C. rs. 1,—od E. J. i J. P. z Kalisza rs. 2,—dla pogorzelców z ulicy Chłodnej i Wroniej: od służących kop. 30,—od A. P. kop. 50,—od Jania i Edzia rs 5,—od M. A. C. rs. 3,—od M. H. rs. 1 od Niewiadomej rs. 1 i od pracujących w drukarni E. Skiwskiego rs. 6 kop. 75.

∞ W dniu 4tym b. m., w Rumuni we wsi Onesti, w miejscowym kościele parafialnym, przez Jks. Dominika Poschta, Misjonarza Rzymskiego, pobłogosławionym został związek małżeński między Antonim Olszewskim, jednym z głównych Inżenierów Kompanji Angielskiej, budującej kolej w Karpatach, synem ś. p. Leona, Radcy Kollegialnego, b. Naczelnika w Wydziale Dobr i Lasów w b. Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, i Antoniny z Czarneckich małżonków Olszewskich, a Antoniną, córką Antoniego i Józefy z Jóżkiewiczów małżonków Przeździeckich, właścicieli dóbr ziemskich. —10002—

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej: Ulica Erywańska Nr. 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
11	Piwna	Świetlicka An.	Wdowa, dz. dr. 3.
15	Pokorna	Dworzycka M.	Sparaliżowana.
18	Brzozowa	Nowakowska	Wdowa chora, dz. dr. 2.
19	Miła wąz.	S. Hildensztein	Wdowa dzieci drob. 3.
43	Freta	Lewandowska	Wdowa, dzieci dr. 4.
29	Złota	Wanda F....	Wdowa, dz. drobnych 5.
78	Pańska	Polecińska Fr.	Wdowa, dz. dr. 3.
243/4	Praga	Rozdębska Al.	Wdowa, dz. dr. 3.
8	Tamka	Szpiro Franc.	Chory, dz. dr. 4.
26	Solec	Hena Hachman	Wdowa suchotnica, dzieci drobnych 4.
7	Zajęcza	Olejnik Apol.	Mąż w szpitalu, ona chora, dz. drobnych 2.
76	Chmielna	Samołek Kun.	Mąż niewidomy, dz. dr. 3.
68	Chmielna	Zwierzchowska	Wdowa chorowita, dzieci drobnych 3.
20	Złota	Przyrowska Fl.	Wdowa słaba, dzieci dr. 3.
428	Panień.-Pr.	Podburzyńska	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3.

† W dniu jutrzejszym, 20go b. m., jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława Kuczyńskiego, emeryta, odbędą się Msze Ște za spokój jego duszy w kościele Śgo Aleksandra, o godzinie 10tej z rana, na które pozostała żona z córkami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —10,341—

† W czwartek dnia 22 czerwca r. b. o godzinie 9ej rano w kościele Powązkowskim, odprawioną zostanie Wotywa, za duszę Stanisława Kotarbińskiego; oraz poświęcenie grobu, na co stroskani rodzice; Krewnych i Znajomych zapraszają. —10.428—

† S. p. Emilja Byszeska, Panna, po krótkiej i ciężkiej chorobie zakończyła życie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 18 b. m. w wieku lat 47.—Stroskane siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok jej, odbyć się mającą we Wtorek t. j. dnia 20 b. m. o godzinie 3-ciej z dolnego kościoła Ś-go Krzyża na cmentarz Powązkowski. —10457—

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Agencja telegraficzna Wolffa donosi z Konstantynopola o zamordowaniu syna Abdul Azisa.

Midhat pasza zamianowany prezesem rady stanu, ma zamiar przetworzyć ją w taki sposób, aby się stała rzeczywistem przedstawicielstwem powszechności żyjącej w Państwie Ottomańskiem. Według „Correspondance orientale" pomiędzy dwoma prądami w rządzie, jednym więcej, drugim mniej postępowym, nastąpił pewnego rodzaju kompromis. Właściwie wynikiem jego było powierzenie reorganizacji rady stanu Midhatowi, który jest wraz z Husseinem-Avni-paszą wyznawcą zasad konstytucyjnych i chciałby je w Turcji urzeczywistnić. Przeciwwagę tym dążnościom postępowym dają poglądy Mehmeda-Ruždiego, wielkiego wezyra oraz Szeika-ul-Islam. Ci nie uważają jeszcze społeczności żyjących w Turcji za dojrzałe do pełnego życia konstytucyjnego, a czując potrzebę przeobrażeń w tym duchu pragnęliby je mieć ograniczonemi do minimum. Takiem minimum ma być właśnie na najwyższym szczeblu przyszłego porządku publicznego reorganizowana przez Midhata rada stanu.

W każdym razie nie należy zamiarów oparcia państwa na opinii publicznej uważać za lekkomyślne, za dziecinne tylko bawidełka, z których nic być nie może i nie będzie. Przeciwnie, stronnictwo, które dokonało przewrotu i teraz chce dokonać reform, ma szeroką podstawę w powszechności muzułmańskiej w Stambule, a prassa turecka, jak najprawowierniejsza, zajmuje się roztrząsaniem różnych projektów mających zapewnić Turcyi wewnętrzną wolność polityczną.

Rada stanu zreorganizowana przez Midhata ma się składać z ludzi wybranych przez osobne kolegia wyborcze. Chrześcijanie zasiadać w niej będą tak, jak zasiadają już w radzie dziś istniejącej.

„Cor Orientale" z 9 b. m. odmawia prawdziwości doniesieniu o nagłem skonie królowej matki sułtanki Walidy

Skarbiec sułtana Abdul-Azisa oceniany jest na 100 miljonów franków.

„Presse" donosi z Zary, że powstańcy odrzucają amnestję i zawieszenie broni i postanawiają walczyć do upadłego. „Neue freie Presse" przeciwnie, dowiaduje się, że większość wodzów powstańczych jest za pokojem.

Za staraniem Wesselickiego powstańcy mieli otrzymać działa do prowadzenia dalszej walki.

„Nord" zamieszcza artykuł przeciwko Derbemu i Dizraelemu. Wzywa tych mężów Stanu, by oświadczyli czego chcą: jeżeli jedności mocarstw—to ją mają; jeżeli rozdwojenia — to niech wyraźnie dążenia swe objawiają. Europa będzie wiedziała co począć.

„Correspondence orientale" uważana już przez niektóre dzienniki za organ półurzędowy, nazywa pogłoski o przeniesieniu jenerała Ignatiewa do Paryża—pozbawionemi wszelkiej podstawy.

Rozpuszczono w ostatnich czasach wieści o zamiarach matrymonialnych Eugenji Bonaparte, wdowy po b. Cesarzu Francuzów, Napoleonie III. Z Chislehurst wysłano depeszę z zaprzeczeniem: Eugenia nie ma wcale zamiaru wstąpić w powtórne związki małżeńskie.

Izba deputowanych we Francji uchwaliła prawo, o którem mówimy wyżej. Odjęła całkiem uniwersytetom prywatnym prawo udzielania stopni naukowych.

Tej samej Izbie przedstawiono dwa projekta dotyczące wzniesienia pomnika narodowego dla Jerzego Sanda.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa dnia 18 Czerwca r. b:

Cetynie 17-go (spóźnione).—Depesza z Konstantynopola donosi o uowym ruchu rewolucyjnym, o zabójstwie wysokich dostojników Husseina-Avni i Raszyda-paszy. Midhat tryumfuje (!).

Konstantynopol 17-go.—Morderca Hassan został powieszony dziś rano. Mianowani: Savfet-pasza ministrem spraw zagranicznych, Abdul-Kerin-pasza ministrem wojny, a Chalil-szeryf-pasza ministrem sprawiedliwości.

Londyn 17 go.—Posiedzenie izby gmin. Disraeli odpowiada na zapytanie, że pogłoski o ustąpieniu wyspy Helgoland Niemcom są bezzasadne.

Cincinnati 17-go.—Na odbytym tu wiecu republikańskim przyjęto na kandydata do prezydentury Heyes'a (gubernatora stanu Ohio) a do wiceprezydentury Wheller'a z New-Yorku.

ZBIÓR POSTANOWIEŃ

dotyczących

Sędziów Pokoju Warszawskiego Okręgu Sądowego, podług Ustaw 20 Listopada 1864 r. z decyzjami Kassacyjnych Departamentów Senatu

ułożony przez

A. M. Świeczyna

Część I-sza (16 arkuszy druku) zawierająca w sobie:

a) Instytucje Sądów Pokoju;
b) Procedurę Kryminalną.

wyszła z pod prassy i rozdawaną jest prenumeratorom

Część II-ga (do 20 arkuszy druku) mieści w sobie:

a) Ustawę o karach;
b) Procedurę Cywilną.

Cena w Warszawie **rs. 2**, z przesyłką **rs. 2 kop. 50**. Po wyściu całego dzieła **rs. 2 kop. 50**, z przesyłką **rs. 3**. Na drugą część wydaje się bilet.

Otrzymywać można u wydawcy; przy Placu Ś-go Aleksandra w domu Fuchsa, mieszkania Nr 9, oraz w księgarniach: Gebethnera i Wolffa, Orgelbranda, Czerkasowa, Istomina i innych.

8—10 — 8777 —

Uzyskawszy od JW. **Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego**, z decyzji JW. **Ministra Oświecenia Narodowego**, upoważnienie do otworzenia i utrzymania w Warszawie

Szkoły Realnej sześcioklassowej prywatnej,

z kursem nauk dla szkół realnych, Ministerjum Oświecenia przepisanym, mam zaszczyt osoby interesowane zawiadomić, że z początkiem nadchodzącego 1876/7 roku szkolnego, rzeczona szkoła z klassą wstępną będzie otwarta w domu Nr 63, przy ulicy Marszałkowskiej, nadmieniając, że z powodu przewidzieć się dającego braku kandydatów należycie przygotowanych, klassa szosta na nadchodzący rok szkolny nie będzie otwarta. Przyjmowanie uczniów w lokalu szkoły rozpocznie się d. 4/16 Sierpnia r. b., po którego ukończeniu wykład nauk niezwłocznie nastąpi. Opłata od uczących się wynosić będzie w klassie wstępnej i pierwszej po rubli 40, we wszystkich zaś innych klassach po rs. 50 rocznie i takowa wnoszona być powinna w dwóch ratach półrocznych, to jest w Sierpniu r. b. i w Styczniu r. p. Żądającym innych informacyj udzielam takowych codzień prócz niedziel i świąt w mieszkaniu mojem przy ulicy Wareckiej Nr 9, od godziny 5 do 6 po południu. **Jan Pankiewicz**, b. Inspektor Szkół.

—10298—1—3

Emanuel Michlet,

Adwokat przy St.-Petersburgskiej Izbie Sądowej, powróciwszy z Petersburga do Warszawy, przyjmuje na siebie prowadzenie wszelkich spraw cywilnych, a także i obronę kryminalnych w Warszawskim Okręgu Sądowym, jak również i w St. Petersburskim, a także udziela porady.

Przyjmuje Klijentów codziennie od godziny 11 z rana do 2 po południu. Ulica Włodzimierska, dom Bersona Nr 14, mieszkania 16. —10347—1—6

OSOBA

wyjeżdżająca do **Irkucka**, życzy sobie znaleść towarzysza podróży. Ktoby się wybierał w tamte strony, choćby niekoniecznie aż do samego Irkucka, raczy się zgłosić na Nowy-Świat Nr 78. do Sekretarza Gimnazjum I-go. —10437—1—2

GÓRALE I GÓRALKI

Jeszcze pozostało do ulokowania o 25% taniej **25 Kosiarzy** i **25 Zbieraczy**. Wiadomość: **Nassalski**, Kozia Nr 4, vis à vis Hotelu Saskiego. —10432—1—2

MAMKA

zdrowa, z dobrym pokarmem, potrzebną jest pod Nr 6 domu i mieszkania, ulica Widok. —10456—1—2

Apteczki Homeopatyczne i Weterynaryjne,

Świeżo nadeszły z zagranicy do Centralnej Apteki Homeopatycznej, przy ulicy Elektoralnej Nr 3, wprost Banku Polskiego, o czem mam honor zawiadomić Szan. Publiczność.

—10380—1—1 Aptekarz **W. Abramowicz.**

SKLEPY w Hotelu Angielskim,

w nowobudującym się gmachu, są do wynajęcia. Mogą być urządzone podług życzenia najmujących. Wiadomość na miejscu u Właściciela Hotelu, codziennie pomiędzy 1—2 po południu. —10429—1—3

GŁÓWNY SKŁAD KROPLI AMERYKAŃSKICH I ELIKSIRÓW od bólu Zębów.

Mając dozwolenie **Departamentu Medycznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych za Nr 9,222**, na wyrób i sprzedaż **Kropli Amerykańskich** mojego wynalazku, które ocenione zostały przez **znakomitych specjalistów**; nie tylko w Europie, ale prawie w całym znanym świecie, jako skuteczne i nieszkodliwe, gdyż składające się tylko ze zdrowych i zdrowiu pomagających pierwiastków, i dla tego powinny się znajdować w każdym familijnym domu—szczególnie po wsiach i osadach oddalonych od Aptek.

Krople Amerykańskie i Eliksir. nabywać można w Warszawie, w mieszkaniu mojem przy ulicy Królewskiej Nr 41 w domu Hrabiego Krasińskiego, a także we wszystkich Składach Materjałów Aptecznych a mianowicie panów: **Galle, Mrozowskiego, Spiessa, Wyszomirskiego, Sierzputowskiego, Szymańskiego i Krupskiego** i w wielu Aptekach, **na Prowincji** we wszystkich **Gubernialnych i Powiatowych miastach** w Aptekach i Składach Aptecznych.

Osoby cierpiące na ból zębów lub dziąseł, mogą się zgłaszać do mnie codziennie, od godziny 10-ej rano do 8-ej wieczór, **gdzie otrzymają pomoc bezpłatną.**

1—3—10172 **Hippolit Majewski.**

Ważna Wiadomość

Obicia Papierowe NAJTANIEJ

sprzedają się z własnej fabryki pod firmą

DIDIER & WAHL

ulica Długa Nr 32 wprost Hotelu Polskiego, w domu zwanym Potkańskie.

Szanownym Panom handlującym jako też i osobom w większych partjach biorącym odstępuje się Rabat.

1—3—10046

APTEKA

w Warszawie w dobrej miejscowości, jest do sprzedania. Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych Szymańskiego i Krupskiego, Nowy-Świat, Nr 51.

Tamże jest miejsce dla uczniów do apteki.

1—3 — 10169 —

Weba Bilenfeldska, Weba Wilnerowska, Materje czarne Lyonskie Bonneta i Kretony francuzkie do sprzedania po cenach jak najumiarkowańszych. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 38 w parterze na lewo. 1—1—10481

PRYSZNICE

w Kąpielach Rzymskich

na Krakow.-Przedm. Nr 52.

po kopiejek 15.

3—10 — 9769



OGIER

sześciu lat, siwy, ze stada Księcia Sanguszki, wzrostu 2 arszyny i 4 werszki, dobrze ujeżdżony pod siodło, jest do sprzedania. Wiadomość u właściciela w folwarku Rakowicach, o wiorst 3 od rogatek Jerozolimskich. —10404—1—1

LETNI TEATR.

Dziś: Koniec Sztuartów. Jutro: Straszny Dwór.

Eldorado: Tow. Dram. pod dyrekcją **A. Trapszo**: Dziś: **Pani Majstrowa z Podwala** —Jutro **Życie Paryzkie.**—Wczoraj było osób 1285.

Alkazar: Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją **Juljana Grabińskiego** Dziś: **Podróż na około ziemi** w 80 dniach i wystąpienie Angielskich Tancerzy.—Jutro: Toż samo.

Dolina Szwajcarska.

We Wtorek, 20-go Czerwca 1876 r.

KONCERT HERMANA FLIEGE

Dyrektora orkiestry „Reichshallen“ z BERLINA.

Orkiestra złożona z 50 Członków.

Program Koncertu

CZĘŚĆ I-sza:

1. Uwertura z op. „Egmont,“ L. Beethovena.
2. Introdukcja i modlitwa (Wszechmocny Ojcze), z op. „Rienzi,“ R. Wagnera.
3. L'Etincell-walc, H. Fliege.
4. „W dzień urodzin,“ marsz, W. Tauberta.

CZĘŚĆ II-ga,

5. Uwertura z op. „Oberon,“ C. M. Webera.
6. Introdukcja z op. „Loreley,“ M. Brucha.
7. **Koncert-polka**, na kornet à piston, Böhma, wyk. p. Hugo Meyer.
8. Fantazja, z op. „Faust,“ Gounoda.

CZĘŚĆ III-cia:

9. Uwertura z op. „La Roi l'adit,“ Delibera.
10. „Nad pięknym modrym Dunajem,“ walc, Straussa.
11. „Le chevalier et la danceuse, piece caracteristique, H. Fliege.
12. Mazur Moniuszki, (dzieło pośmiertne).

Początek o godzinie 6-tej wieczorem.

Wejście kop. 25.

W Środę: **Pierwszy wieczór poświęcony swojskim Kompozytorom.**

Utwory: Brzewskiego, Chopina, Dobrzyńskiego, Glinki, Grossmanna, Kani, Kątskiego, Komorowskiego, Moniuszki, Münchheimera, Wieniawskiego i Żeleńskiego.

Instytut Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim.

Dziś i codziennie

WIELKI KONCERT EUROPEJSKIEJ ORKIESTRY DAMSKIEJ Amanna Weinlich,

składającej się z 39 członków—26 dam, 12 panów,

oraz

Dyrygenta Karola Ambrozy,

który wspólnie z Panią **Weinlich** Dyrektorką dziennie na przemian dyrygować będzie.

Początek o godz. 6-ej po południu.

Cena wejścia kop. 20.—dzieci kop. 10.

Codziennie Koncerta z innym programem.

W Niedziele i Święta, **Poranki Muzyczne** od 1 do 3-ej po południu. —9131—1 2—0j

---

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 19 Czerwca 1876 roku.

Półimperjały Ros. rs. — kop. —
Dukaty Holenderskie rs. — k. —
Marki państ. Niemiec. rs. —k. —
Austr. flor. w bil. kop. —

	Żądane rs.	Żądane kop.	Płacone rs.	Płacone kop.
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	97	15	96	85
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	97	15	96	85
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	93	35	93	05
Listy Zastawne m. Warszawy I. s.	89	20	88	90
„ „ „ „ II. s.	88	90	88	60
Listy Likwidacyjne rs. 100.....	82	30	82	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860..	100	25	—	—
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864.	211	—	—	—
„ „ „ „ ostempl...				
„ „ „ „ z r. 1866..	207	—	—	—
„ „ „ „ ostempl...				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	75	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	72	—
Akcje Gł. Tow Ros. Dr. żelaznych	—	—	164	50
Akcje Dr. żel. War.-Terespols..	118	—	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	255	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	247	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	121	—	119	
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	106	—	105	50
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Lesnów rs. 300	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 50	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	1450	—
5% Listy zastawne rossyjskie	104	25	—	—

Wartość kupona biez. od List. Zast. kop. 196 1/3
Od Likwidacyjnych kop. 20
Od Listów Zastawnych nowych kop. 245 15/18
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 103 1/2
Berlin; Weksel 100 tal. 2 d. rs. 112 k. 80 rs. 112 k. 50
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 67 rs. — k. 65.
Paryż; Weksel 3 m. za 300 fr. rs. 91 k. 50 rs 91 k. 50
Wiedeń; Weksel 8 d. za. 150 rs 95 k. 10 rs. — k. —
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 220 żądano, — płac.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 3 c. 8.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 7 (19) Июня 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dalszy Ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 133. Poniedziałek. Warszawa d. 7 (19) Czerwca 1876 r.

Kronika Zagraniczna.

× Lipska agencja etnograficzna mianowała marszałka sejmu galicyjskiego, hr. Dzieduszyckiego, i inspektora kolei czerniowieckiej Gintla, członkami honorowymi.

× Konkurs dramatyczny we Lwowie, jak donosi jeden z organów prassy tamecznej, który wiadomość tę zaczerpnął z wiarogodnego źródła, ma w roku bieżącym przyjść do skutku. Zapewniają, że dyrekcja teatru lwowskiego weźmie inicjatywę w ogłoszeniu konkursu przeznaczając na ten cel kilkaset guldenów.

× Dnia 4go b. m. zmarła w Krakowie (na Kochanowie), Urszula z hr: Sołtyków Wielogłowska, wdowa po Senatorze Królestwa Polskiego i Prezydencie byłej Rzeczypospolitej Krakowskiej, przeżywszy lat 87.

× Cholera grassuje wciąż z wielką gwałtownością w Azji, nad brzegami Tygrysu, a szczególniej między Bagdadem i Bssreh. W Goorna średnia ilość wypadków śmierci podczas maja wynosiła od 40 do 50 dziennie. W Indjach choroba ta przybrała jeszcze większe rozmiary, zwłaszcza w części południowej, na południe od Madrasu i w okręgu Kritsnagherry. W Oosoor umarło na cholerę 270 osób w ciągu jednego tygodnia.

× W tych dniach Rubinstejn był w Berlinie. Nowa jego wielka opera „Neron" jest prawie ukończoną i jak mówią w czasie przyszłej zimy graną będzie w Paryżu i Rerlinie, gdzie partję Nerona śpiewać ma Niemann.

× W Biskupcu popełniono w ostatnich dniach ubiegłego miesiąca morderstwo, które ze względu na stosunek mordercy do osoby zamordowanej jest oburzające. Dnia 27-go maja znaleziono wdowę Kruszyńską w sieni jej mieszkania nieżywą. Nie była ona poprzednio chora, i z początku przypuszczano, że zmarła na apopleksję. Całe usposobienie domu jednakże wzbudzało w tamtejszym burmistrzu pewne podejrzenie, a szczególniej zwróciła na siebie uwagę ta okoliczność, że czepek nocny Kruszyńskiej widocznie gwałtownie był zerwany. Przywołano lekarza, który zmarłą zrewidował i spostrzegł niektóre uszkodzenia na szyi, następnie przy sekcji trupa stwierdzono, że K. uduszono. Przyaresztowano zaraz po sekcji wychowańca Kruszyńskiej, sukiennika A., który też zaraz się przyznał, że on Kruszyńską udusił. Ów sukiennik wychowany był przez zamordowaną od pierwszego roku życia swego. Kruszyńska za życia męża swego zrobiła testament, wedle którego wychowaniec jej miał być uniwersalnym spadkobiercą. Lecz później wiele wydawała ze swego majątku innym krewnym, i to było główną przyczyną jej śmierci.

× Spisek na zatopienie okrętu wykryty niedawno został w Devenport, angielskim arsenale morskim znajdującym się w pobliżu Plymouth, w hrabstwie Devonshire. Pancernik „Kaledonia" stojący w tym porcie, służy czasowo za okręt instrukcyjny; 500 uczniów marynarskich nocuje tam na pokładzie. Przed kilkunastu dniami, skutkiem jakiegoś nadużycia popełnionego przez niektórych uczniów, zabroniono im wszystkich wydalać się z okrętu. Zakaz ten wywołał pomiędzy majtkami tak wielkie oburzenie, że pewna ich liczba w przystępie gniewu postanowiła zatopić „Kaledonię." Do wykonania powziętego zamiaru przystąpiono niezwłocznie, ale szczęściem oficer zszedłszy na dół okrętu, spostrzegł zamach dość jeszcze wcześnie, aby można było zaradzić złemu. Wywieszono natychmiast sygnały dla wezwania pomocy z Devonport i Plymouth; jednocześnie pompy zostały w ruch wprowadzone. W ciągu kwadransa usilnej pracy zdołano opanować niebezpieczeństwo i zamknąć klapę, którą, jak okazało się później, spiskowcy otworzyli umyślnie w celu zniszczenia okrętu. Poczem, zarządzono śledztwo i majtków podejrzanych o występek aresztowano.

× Na Wiśle pod Przytubicami w ks. Poznańskiem niedaleko Solca, zdarzyło się w ostatnich dniach w skutek lekkomyślności straszliwe nieszczęście. Dziewięciu ludzi puściło się na Wisłę małą łódką z tratw, przeznaczoną dla tak zwanych retmanów. W łódce takiej, jak wiadomo, zaledwie jeden człowiek bezpiecznie płynąć może i to przy zachowaniu wielkiej ostrożności. Łódka pomieściła i unosiła dziewięciu ludzi, ale nie można było utrzymać równowagi, wszyscy więc wypadli w Wisłę. Dwóch ludzi umiało pływać i uratowało się, dwóch innych wyratowali ludzie, którzy nieszczęście spostrzegli, o pięciu (czterech Polaków i jeden Niemiec) utonęło.

Dom Handlowo-Komissowy
J. G. BERLIŃSKIEGO,
przy ulicy Rymarskiej Nr 2, wprost Banku

poleca świeżo otrzymane:
Nasienie Rzepy ścierniskowej v. ugorowej.
Proszek Perski na wygubienie robactwa i
Worki Angielskie zbożowe.
Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 2—3 — 10195 —

Która z rozlicznych Wód Kolońskich jest rzeczywiście prawdziwą?

Podpisana firma, ma zaszczyt zwrócić uwagę Szanownej Publiczności, że z wielolicznych Farinów w Kolonji produkujących tak zwaną „Wodę Kolońską," najstarszą i jedynie prawdziwą jest firma:

Johann Maria Farina
Gegenüber dem Jülichs-Platz.
(NB. bez oznaczenia jakiego bądź numeru domu).'
której woda w swej dobroci i trwałości zapachu, wszystkie inne przewyższa.

Lecz nie dość, że ci liczni Fariny w Kolonji fałszywie twierdzą, że prawdziwą wyrabiają wodę Kolońską, to prócz tego w Warszawie i na prowincji w wielu handlach, sprzedaje się woda Kolońska fabrykowana w Warszawie, w takichże flaszkach z podrabianemi etykietami powyższej firmy, przez co kupujący w błąd wprowadzeni, najczęściej kupują lichy towar za dobre pieniądze. Niezbędnem jest przeto dla każdego wiedzieć, w których mianowicie handlach jest do nabycia wzmiankowana prawdziwa woda Kolońska.

Otóż podpisana perfumerja, ma honor donieść, że zostając od wielu lat w ciągłych stosunkach handlowych ze wspomnionym Johann Maria Fariną, trzyma ciągle na składzie tę prawdziwą wodę Kolońską i sprzedaje takową: flakon mniejszy po kop. 35, flakon większy podwójny po kop. 70, flakon największy poczwórny po rs. 1 k. 40, oraz w oplatanych $^1/_4$, $^1/_2$ i $^1/_1$ szampankach, po rs. 3 k. 60 za $^1/_1$ szampankę. Biorącym półtuzinami flaszek płacą 10% taniej. Handlującym odstępuję większy rabat

Skład Główny prawdziwej Wody Kolońskiej, w Warszawie,
1—6—10419 **ul. Nowo Senatorska Nr 4. ALEKSANDER KOCH.**

Znaczny zapas Koszul Męzkich
kretonowych kolorowych, białych i webowych pranych, poleca: Skład Bielizny
JÓZEFA NATHANBLUT
Senatorska 22, wprost kościoła Ś-go Antoniego.

CENNIK

Koszule kolorowe kretonowe prane, odznaczające się akuratnością w uszyciu starannem wykończeniem.
Cena pół tuzina rs. 10 kop. 50.

Koszule kretonowe białe prane, z cienkiemi webowemi gorsami, bardzo starannie uszyte, z mankietami poczwórnemi.
Cena pół tuzina rs. 11 kop. 40.

Koszule płócienne i webowe prane **Szlązkie, Bielefeldzkie i Hollenderskie,** odznaczające się bardzo akuratną robotą.
Cena pół tuzina rs. 19 kop. 36.

Koszule dziecinne dla chłopców, różnej miary, z kołnierzami i mankietami.
Kalesony męzkie, płócienne, webowe, rypsowe, dymkowe białe, kolorowe, odznaczające się dobrym krojem.
Cena pół tuzina od rs. 7 kop. 50.

Powyższy skład otrzymał wielki wybór cienkich webowych poczwórnych
Mankietów w 6-iu **Kołnierzyków męz.** w 12-u najświeższych fasonach.

Krawaty najmodniejsze angielskie i francuzkie.

Przyjmuje się obstalunki na wszelką Bieliznę i całe wyprawy męzkie tak z własnego, jak i powierzonego materjału. które wykonywają starannie i w jak najkrótszym czasie, po cenach najprzystępniejszych.
Powyższa Bielizna sprzedaje się również na sztuki.

CENY STAŁE. 3—6—9437—

NAŚLADUJĄ

PAULLINIA-FOURNIER

PAULLINIA FOURNIER wyrabia się z nasion *Paullinia-Sorbilis*, pozbawionych części ściskających. Produkt ten naśladują w znacznych ilościach używając środków ściskających, temuż powierzchownie tylko podobnych.

Prawość i zdrowie ogółu zainteresowane są wielce temi naśladownictwami. W celu tym prosiemy naszych klientów o sprawdzanie pochodzenia pudełka wymagając, nasze nazwisko i podpis;

Prezydent honorowy towarzystwa aptekarzy de la Seine, w Paryżu, rue d'Anjou-Saint-Honoré, 56 i rue de Londres, 45.

N. B.— Prawdziwy produkt *PAULLINIA FOURNIER*, środek używany przeciw Migrenom i newralgiom, sprzedaje się we wszystkich miastach Cesarstwa i Królestwa.

Do sprzedania z powodu wyjazdu
Magazyn Mód i Bielizny
bardzo dobrze procentujący i egzystujący od lat kilkunastu. Wiadomość w Składzie Cygar W. Rosenbluma, w domu dawniej Beyera róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej. —10238—2—10

Dla pp. Rzeźników
70 skopów opasowych, tłustych, zdatnych na rzeź, jest do sprzedania w Folwarku Koskach, o wiorst 3 odległym od stacji kolei Petersb. Warsz. Czyżew. 2—3—10258

Kassa ogniotrwała
jest do sprzedania, przy ulicy Jerozolimskiej pod Nrem 7, mieszkania 9. —10082—2—3

Do sprzodania
MEBLE
jesionowe: Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele, ciemną brokatelą kryte, 2 Stoliki do kart i Szafka do odzieży na orzech politurowana, przy ulicy Grzybowskiej Nr 22, mieszkania Nr 20, w oficynie na 2 piętrze, od godziny 3 do 7 po południu. —10348—1—4

NASLADUJĄ I PODRABIAJĄ KAPSLE RAQUIN

Kapsle sprzedawane pod nazwiskiem *Raquin*, które nie posiadają obok zamieszczonych, dwóch etykiet są *imitowane* lub *podrabiane*, często bardzo niebezpieczne.

Zwracać uwagę na sprawozdanie Akademii które znajduje się przy każdej flaszeczce.

Skład we wszystkich aptekach Rossyi, gdzie zarówno dostać można WIZYKATORYE I PAPIER ALBESPEYRA.

PARYŻ, faubourg Saint-Denis, 78 i 80

CAPSULES de RAQUIN
au Baume de COPAHU

EST IMITATION OU CONTREFAÇON
TOUT FLACON QUI NE PORTE PAS LA SIGNATURE
Raquin

Do sprzedania
z powodu nagłego wyjazdu jest bardzo korzystny interes dla emeryta lub spadłego z etatu, lub też dla osoby która życzy sobie mały handelek nabyć, wiadomość w Kantorze Służących przy ulicy Kapitulnej pod Nr 3 w tym Kantorze jest służba do umieszczenia Ekonoma, Lokaja, Gospodyni, Panny Służące, Bony, Młodsze, Kucharki i wszelkiego rodzaju Służba i są także Sługi które sobie życzą do jednej osoby i przyrzekam dostarczyć tak w Warszawie jak na prowincje. Upraszam J. W. W. P. o Zapisy lub Adresa.
Z uszanowaniem
T. Sawicki.
—10362—1—3

Przy ulicy Marszałkowskiej Nr 26 róg Chmielnej, mieszkania Nr 8, od 12 do 3, są do
SPRZEDANIA
Dwie suknie, jedna czarna jedwabna z materji francuzkiej Joile, druga lekka niebieska, z materji Japonaise, — obydwie zupełnie **nowe, ani razu nieużywane.** — Robione były w magazynie J. Zarembskiej przy ulicy Niecałej, sprzedają się, gdyż nie są zdatne na osobę na którą miara była brana, a będąc zmuszoną przyjąć takowe, skutkiem niewłaściwie przegranego procesu, ustępują się za przystępną cenę.
1—3—10329



Jest do rprzedania za bardzo niską cenę
Garnitur Mebli
rypsem kryty, sofa i szeszlong. Ulica Marszałkowska Nr 63 wprost bramy u Tapicera.
1—6—10406

Są do sprzedania
MEBLE
mało używane: garuitur mahoniowy za rs. 80 Fotel duży wygodny pokryty safianem za rs. 25. Fotel palisandrowy pokryty skórą amerykańską męzki, przed biórko za rs. 13. Łóżko mahoniowe za rs. 12. Tamże są taborety rozkładane, co stanowi wygodny materac na sprężynach,—Przy ulicy Nowy Swiat Nr 31 nowy u Tapicera. 1—3—10403

Ważna wiadomość



Z powodu nagłego wyjazdu są do sprzedania meble do salonu bardzo mało używane, pochodzące z najpierwszego Magazynu za **cenę** bardzo przystępną. Zastać można każdodziennie od godz. 10 do godz 1 a po połuonia od godz 2 do godz. 7. Ulica Marszałkowska Nr 65 w oficynie na pierwszem piętrze wprost bramy.
—10386—1—6

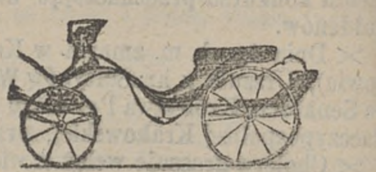
Z pswodu wyjazdu są do sprzedania
MEBLE
jako to: kanapa, stół przed kanapę, stół jadalny, dwa fotele, sześć krzeseł, kredens, szafa do sukien, fortepian fabryki Krala, oraz różne porządki gospodarskie, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość w miejscu, ulica Krucza Nr 2, mieszkania 6. 1—3—10337

Jest do sprzedania para karych



Ogierów
rassy szwedzkiej i **AMERYKAN.** Wiadomość Nowolipki Nr 3 w kantorze. —10353—1—3

Jest do sprzedania
KROWA
z cielęciem. Wiadomość ulica Mazowiecka Nr 16 nowy, na lewo na dole w bramie.
—10345—1—3



Fabryka Powozów
A. MIŁODROWSKI,
Leszno Nr 7, Elektoralna 13,
ma zapas Powozów gotowych, a mianowicie: Karety potrójne i podwójne, na jednego i parę koni, Kocze, Faetony, Amerykanki i Bryczki na resorach. Z używanych powozów ma Lando, trzy Kocze z fordeklami, dwa Koczyki, Faeton i Amerykan, przyjmuje obstalunki i reperacje, które jest w możności na czas uskutecznić. —10357—1—6



Do sprzedania
AMERYKAN
elegancki, zupełnie jak nowy. Featony nowe i odnawiane, do miasta i do podróży urządzone i welocyped dwókołowy Paryzki. 'Podpisany przyjmuje obstalunki, reperacje i odnowienia pojazdów. Obecnie Elektoralna Nr 15 wprost szpitala Ś go Ducha w Warszawie. **A. Łagowski.**
1—3—10426



Najdyczanka i Węgierka
na resorach, do sprzedania. Plac Ś-go Aleksandra róg Wspólnej Nr 5 nowy, u Rządcy.
—10379—1—3

Jest do sprzedania
WOLANT
nowy, na jednego i parę koni. Hotel Dreździński ulica Długa Nr 556, u Ślusarza.
—10365—1—1



Jest do sprzedania
Koń rosły,
zdatny pod bryki frachtowej. Wiadomość w Kantorze Hotelu Polskiego w Warszawie.
—10246—2—3

Przy ulicy Nowy-Świat Nr 1, jest do sprzedania
Para Koni
wałachów maści jasno gniadych młodych, powozowych. Wiadomość u stangreta Michała.
—10359—1—3



Są do sprzedania
Garnitury Mebli
oraz Sefy i różne Materace urzędowej roboty, wszystko to po nader przystępnych cenach, ulica Źródłowa Nr 10 nowy, przy Marjensztadzie u **Tapicera Olszewskiego.**
—10256—2—6

Z powodu wyjazdu są do **sprzedania** rozmaite przedmioty za ceny przystępne:
Szeslong kryty ciemnym welwetem
Stolik do robót damskich
Krzesło i Napoleonka.
Oprócz tego **Lampy** różnej wielkości i formy i inne przedmioty.
Można obejrzeć codzienie od 10 z rana do 6 po południu. Ulica Mokotowska, Nr domu 13, mieszkania Nr 5. Stróż wskaże.
—10314—2—3

SPRZEDAŻ
przez publiczną licytację
inwentarzy żywych i martwych odbywać się będzie w dobrach Rzepki, w Powiecie Sokowskim, gubernji Siedleckiej, dnia 15 Czerwca r. b. —10248—2—3

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 132. [133]

Dnia 19 Czerwca 1876 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 7 (19) Czerwca 1876 roku.*

Żywot Ś-go Franciszka z Assyżu,

założyciela trzech zakonów

przez

O. Prokopa kapucyna

Dwa tomy w ósemce większej stronnic 470 i 484. Cena rs. 3, na papierze welinowym rs. 3 kop. 50.

Tom pierwszy już nadszedł z Krakowa, drugi nabywcy otrzymają w końcu Czerwca b. r. Sprzedaż główna w księgarniach: **Maurycego Orgelbranda** naprzeciw posągu Kopernika, oraz **Filji** przy ulicy Senatorskiej Nr 22. Ponieważ Żywot Ś-go Franciszka z Assyżu wydany w Warszawie w roku 1863 (wyjęty z dawnych kronik zakonu braci niniejszych) z powodu, iż poprzedzony jest przedmową O. Prokopa kapucyna **mylnie poczytywany bywał jakoby przez niego napisany**, przeto zawiadamia się Szanowną Publiczność, że dzieło **obecnie ogłoszone, jest zupełnie innem dziełem znacznie obszerniejszem, a oryginalnie napisanem przez autora ze źródeł najpoważniejszych.**

2—3 — 9780 —

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 9 (21) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna in minus, na dostawę w roku 1877 węgli kamiennych dla wodociągów Warszawskiego i Pragskiego, pudów 124,000, od kop. 17 za pud.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz gatunek węgla, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i Gazecie Policyjnej. 1—2—8995

W Trybunale Cywilnym pod Nr 549 w Warszawie sprzedane będą w drodze działów:

1. d. 14/26 Czerwca r. b o god. $1\frac{1}{2}$ **Dom murowany 3 piętrowy** Nr 509 w Warszawie przy ulicy Podwale, dochodu około Rsr. 1680 przynoszący. Licytacja zacznie się od rs. 8118 kop. 85. Vadium rs. 1000

2. d. 16/28 Czerwca r. b. o godz. $1\frac{3}{4}$ **Kolonja Wawer-Glinki** na 8ej wiorscie od Warszawy pod Wawrem położna mórg blisko 19 rozległa, z budynkami, dużym ogrodem, służebnością w lasach Wawer, inwentarzem żywym i martwym na rs. 2726 kop. 60 oszacowana i od tej summy rozpocznie się też licytacja. Vadium rs. 800. Bliższe szczegóły u W-go Pisarza Trybunału i u podpisanego obrońcy.

W. Ostrowski Patron

Długa Nr 53.
—10374—1—2

W d. 11/23 Czerwca r. b. o godz. $1\frac{1}{2}$ sprzedaną będzie w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr 549

NIERUCHOMOŚĆ

Nr 131 w Nieszawie składająca się z domu massiv murowanego zajętego na hotel oraz zabudowań gospodarskich. Licytacja zacznie się od zniżonego o $\frac{1}{4}$ szacunku mianowicie od rs. 2370 k. 48. Vadium rs. 900. Szczegóły u Pisarza Trybunału i u podpisanego.

W. Ostrowski Patron.
Długa Nr 53.
—10375—1—1

W dniu 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. o godz. 10 rano sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie, dobra ziemskie

STAROGRÓD

z przyległościami w Okręgu Siennickim Gubernii Warszawskiej położone, mające oprócz zabudowań gospodarskich gruntu około morgów 1318. Licytacja rozpocznie się od rs. 20,368 k. $13\frac{1}{2}$ a vadium wynosi rs, 2000. Wiadomość u Pisarza Trybunału, na gruncie sprzedawanych dóbr i u sprzedaż popierającego Patrona, przy ulicy Ste-Jerskiej pod Nr 24.

Leon A. Rotwand.
—10388—1—3

Syndyk tymczasowy massy upadłości

Wolfa Wejgenbauma

podaje do publicznej wiadomości iż w domu Nr 2247A przy ulicy Gęsiej (róg Nalewek) w sklepie do upadłego należącym, odbywa się codziennie (z wyjątkiem świąt i sobót) o godz 1ej z południa, **licytacja rozmaitych towarów galanteryjnych**, jak nesesserek, harmonijek, zabawek dziecinnych, skrzypiec, guzików, ozdób tualetowych, grzebieni, luster, ram i t p.

J. Skurzyński Patron.
—10323—1—2

OSOBA

w średnim wieku, bezdzietna wdowa, poszukuje miejsca do zarządu domu, w mieście lub na prowincji, znająca się dobrze na gospodarstwie. Wiadomość u Rządcy domu Nr 3/2696 przy ulicy Furmańskiej. 1—3—10369

OSTRZEŻENIE

Niniejszym zawiadamiam **p. Zakrzewskiego**, który zostawił w depozycie srebro wraz ze złotym pierścionkiem, a które to przedmioty miał odebrać za pare miesięcy.— Ponieważ przez czas 18 miesięcy tenże się nie zgłasza, a zatem przedmioty te za miesiąc od daty sprzedane zostaną d. 17 Lipca 1876 r.
—10352—1—3

Poszukuje się

NAUCZYCIELKĘ

z dokładną znajomością języka rossyjskiego, możliwie i wyższej matematyki, do wyjazdu na wieś na czas wakacyjny, t. j. do dnia 1 Września. Kandydatki zaopatrzone w odpowiednie świadectwa zechcą się zgłosić do zakładu naukowego W. Smolikowskiej, ulica Marszałkowska Nr 40. —10372—1—3

Student Uniwersytetu

życzy sobie wyjechać na wieś na czas wakacyjny, dla udzielania lekcji. Adresa uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera pod literami J. E. 1—2—10346

Student Uniwersytetu

Wydziału filolog. życzy sobie **wyjechać na wieś** na czas wakacyjny, jako nauczyciel. Wiadomość w Redakcji Biblioteki Rolniczej, Solna Nr 18, w rannych godzinach, do 10-ej i w wieczornych od $7\frac{1}{2}$. 1—3—10420

Agronom

praktycznie wykształcony, kawaler, poszukuje posady rządcy dóbr. Interesowani raczą łaskawie złożyć swoje adresa w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. M. K. 1—3—10407

Potrzebną jest

Szwaczka

do bielizny, szyjąca na maszynie, wiadomość na ulicy Długiej Nr 53 2gie piętro.
—10376—1—1

OSOBA

udzielająca lekcji włoskiego języka na godziny, jako konwersacji, może znaleźć zajęcie przy ulicy Szpitalnej pod Nrem 10, mieszkania 3. —10391—1—3

OSOBA

zamężna, wykształcona, zacnej familji, poszukuje również Osoby odpowiedniej, któraby 1 Lipca jechała do Francesbad, żeby samą nie być w podróży. Adres proszę zostawić w redakcji Kurjera pod lit. N. N.
—10360—1—3

Młoda osoba

przybyła z zagranicy, mająca gruntownie język polski francuzki i niemiecki, oraz muzykę, życzy sobie przyjąć miejsce do dozorowania dzieci. Uprasza się o złożenia adresu do Redakcji niniejszego pisma pod litar. B. D.
1—2—10377

Potrzebne są

PANNY

do pracowni Sukien Jal. Ziembickiej. Ulica Widok Nr 1. —10167—1—1

Nr 12 Kroniki Rodzinnej wyszedł z druku i zawiera: Odpust w Andacollo, ustęp z dziennika podróży po świecie Ignacego Domejki (dok.). — O pedagogicznem znaczeniu nauk klassycznych p. J. K. Plebańskiego (dok.)—Silva rerum.— Kronika ruchu naukowego p. M. J. Z. II.—Zły interes, powieść ze studjów wiedeńskich p. Jana Zacharyasiewicza (c. d.).—Wiad. lit. Przegląd nowszych publikacji z literatury angielskiej, p. T. Prażmowską. 1—1—10154

Do pracowni sukien i strojów damskich, potrzeba zaraz

10 Panien

kampletnie uzdolnionych, podręczne i do nauki, ulica Nalewki Nr 41 nowy.
1—6—10422

Paryżanka

życzy wyjechać na wieś dla konwersacji, na dwa miesiące wakacyjne. Wiadomość przy ulicy Wierzbowej Nr 4 w magazynie Herbaty Goriunowa, —10381—1—3

GEOMETRA

Mający upoważnienie z Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i wszelkie kwalifikacje do wykonywania czynności mierniczych, jako to: pomiarów, zaprowadzania płodozmianów, urządzania lasów i zamiany służebności. Interesanci dla porozumienia, mogą się zgłosić osobiście lub piśmiennie. Adres, w Warszawie ulica Zakroczymska, dom Nr 15 nowy, mieszkania Nr 1. —10368—1—3

Młoda Panienka

potrzebująca opieki, może znaleźć wygodne pomieszczenie przy porządnej familji. Ulica Bednarska Nr 17, mieszkania 20.
—10378—1—1

Kucharka lub Kucharz

Z dobremi świadectwami i dokładnie z kuchnią jakoteż z pieczywem ciast obeznani, **potrzebni** są od 1 Lipca r. b. na Wieś. Zapewnia się pensja roczna od 60 do 75 rs. Wiadomość ulica Senatorska Nr 20, dom Kaftala, codziennie od 3 do 5 po południu. Stróż Jan wskaże. 1—3—10417

MAMKA

młoda, zdrowa ze świeżym pokarmem jest u akuszerki Wołyńskiej, pod Nr 5 przy ulicy Hożej. 1—1—10385

Magazyn Strojów i Sukien Damskich
przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 75
pod firmą:

Marie-Auguste

Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres strojów damskich wchodzące i wykonywa z wszelką akuratnością, podług najświeższych modeli, oraz przysposobił wielki wybór kapeluszy letnich w najświeższych fasonach. W tymże magazynie są do wynajęcia **trzy pokoje**, każdy z osobnem wejściem. 1—3—10412

MECHANIK

Wykwalifikowany **ślusarz i tokarz**, poszukuje stosownego miejsca w Warszawie lub na prowincji. WW. reflektanci raczą zostawić adresa w Redakcji Kurjera pod literami A. B. 1—2—10433

PATENTA.
LISTY POCHWALNE,
i
CENZURY

ułożone podług najnowszych rozporządzeń Władzy Szkolnej, przygotowane dla **Pensji Żeńskich i Męzkich**, są do nabycia **w Kantorze Drukarni J. Sikorskiego**, przy ulicy Niecałej Nr 11.
1—1 —10,393 —

Do sprzedania, lub wydzierżawienia

DOM

z oficyną za rogatkami Wolskiemi, z ogrodem owocowym, warzywnym i kwiatowym, obszerności 42,000 łok. kw. Posesja ta pięknie utrzymywana, może służyć na letnie mieszkanie i dla ogrodników przynosić pewne korzyści. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 912 stary 68 nowy przy rogatce Wolskiej u właściciela restauracji. 1—3—10395

Do sprzedania

Rzeczy używane

Szafa spiżarniowa używana jesionowa, szafa kredensowa, komoda o czterech szufladach, stoliczek jesionowy, dwa stoliki do kart, konsola z marmurowym blatem czarnym, lustro niewielkie, zegarek kryty damski i takiż męzki, koszule męzkie płócienne nieprane i zegar brązowy pod kloszem. Ulica Aleksandrja róg Tamki Nr 4, mieszkania Nr 4. 1—3—10405

Wyprzedaż

z **Magazynu Mebli** przy ulicy Marszałkowskiej, w domu W. Kralla i Sejdlera, gdzie Fabryka Fortepianów Nr 67 nowy.
1—6—10421

Lodownie

pokojowe robią się przy ulicy Ogrodowej trzeci dom od Solnej Nr 4. Poleca takowe pp. Kupcom i Restauratorom. K Flejscher.
1—1—10408

w Mleczarni

w Saskim Ogrodzie, dostać można każdodziennie **masła świeżego** niesolonego po kop. 35 za funt. 1—3—10423

2 Magle

Angielskie, są do sprzedania zaraz, przy ulicy Niecałej Nr 10. 1—1—10409

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

urzędowej roboty, szezląg, materace włosiane, sienniki, poduszki skórzane. Wiadomość ulica Leszno Nr 6, u Tapicera. —10363—1—3

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

TELEGRAM.

Otrzymaliśmy

Wielki Wybór Letniej Garderoby Męzkiej i Dziecinnej z francuzkich i Angielskich materjałów.

PREIS CURANT.

Garnitury żakietowe od rs. **17—25**; Garnitury marynarkowe z kortów Angielskich i Francuzkich od rs. **14—22**; Garnitury czarne Żakietowe od rs. **22—25**; Garnitury Tużurkowe od rs. **24—30**; Garnitury Frakowe od **25—32**; Palta Angielskie z pasami od rs. **16—22**; Palta Angielskie do stanu od rs. **14—24**; Sak-Palta od **12—22**; Palta z Alpagi od rs. **7—10**; Marynarki alpagowe i kamlotowe od rs. **3.50—5.50**; Bluzy do konnej jazdy od rs. **5.50—8.50**. Kurtki do polowania od rs. **8—12**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—20**; Szlafroki dubel od rs. **11—18**; Szlafroki dziecinne od rs. **8**; Dziecinne garnitury od 8 lat do 12, od rs. **9—12**; Dziecinne garnitury od lat 2 do 8, od rs. **4.50—7**; Paletka dziecinne od lat 4 do 12, od rs. **6—10**; Spodnie różne od rs. **4.50—7.50**; Kamizelki aksamitne rs. **4.50**; Kamizelki sztuczkowe od rs. **4—4.50**.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,
obecnie ulica **Senatorska Nr 22.**
vis a-vis Kościoła Ś go Antoniego. 35—0—6637—

Nowość!!

Do sprzedania kilkanaście sztuk **Latarń Amerykańskich** niezmiernie praktyczne dla podróżujących po ciemnej nocy. Latarnie te posiadające b. silne światło, mogą rozświecić największy obszar około siebie, trzymając konie w cieni. Również b. użyteczne są: do fabryk, do oświetlenia placów i ogrodów w dużej przestrzeni, są także i **myśliwskie latarnie** tego samego systemu, dające się przytwierdzić na kiju do ubrania a to w taki sposób że mając sobie ręce wolne, można wśród ciemnej nocy polować. Wiadomość Miodowa Nr 10 w sieni na 1ym piętrze wprost składu mebli. —10358—1—1

Ważna wiadomość
Wyprzedaż Inwentarza.

W Folwarku Badów Mściski, odległym od stacji drogi żelaznej W. W. Ruda Guzowska wiorst 10 szosą, **z powodu zwinięcia gospodarstwa**, odbędzie się w dniu 21 Czerwca r. b. **sprzedaż inwentarza żywego i martwego przez publiczną licytację.** Między innemi 7 wołów i tyleż wolców tłustych, zdatnych na rzeź, krów dojnych sztuk 20 i jałowizny sztuk 15, oprócz tego wozy, pługi, brony, inne porządki pospodarcze i narzędzia rolnicze. Z Warszawy 3 godziny drogi, z Rudy Guzowskiej na Mszczonów, komunikacja ułatwiona. —10339—1—2

Materja Lyjońska

wypadkowo do sprzedania na 2 suknie, 3 sztuki weby, i na łokcie także, kilka tuzinów chustek webowych, batyst szeroki, koszule damskie, i płótna na prześcieradła, i łóżko żelazne na sprężynach. — Wiejska Nr 12, mieszkania 8. —10382—1—1

Pralnia M. Piotrowskiej
przyjmuje:

Friwolity, Koronki, Firanki, Suknie lekkie tarlatanowe ptifeniowe i t. p., Materje czarne i kolorowe, wełniane wyroby w różnych kolorach atłas czarny, najbardziej zniszczony, po upraniu odpowiada nowemu, atłas kolorowy, atłas biały, szale tureckie, francuskie, szale kaszmirowe czarne, kaszmiry i alpagi białe, jak też materje białe, nie ulegają z żółknieniu. Wywabia plamy z ubiorów czarnych i ciemno-kolorowych. Pralnia ta egzystując przez lat 6 na Kanonii, przeniesioną została na ulicę Królewską Nr 13, obok kościoła Ewangielickiego. —10424—1—1

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy o 7iu oktawach z całym blatem metalowym i 4ma szprejcami z bardzo dobrem tonem, oraz **Meble** mahoniowe cały garnitur rypsem kryty i serwantka mahoniowa za bardzo przystępną cenę. Wiadomość ulica Ogrodowa Nr 16 w oficynie po lewej ręce na 1szem piętrze mieszkania Nr 4. —10354—1—3

Z powodu wyjazdu do sprzedania

FORTEPIAN

Fabryki Krall i Sejdler z blatem i 4 szprejcami, kupiony w miesiącu Lutym, za rs. 410, do sprzedania znacznie taniej, jest zupełnie w takim stanie, jak był wzięty z fabryki. Wiadomość, ulica Chmielna Nr 54, na dole z bramy na prawo, między godziną 4 a 7 po południu. 2—2—10230

Za Rs. 25

Fortepian mahoniowy o 6 oktawach, zdatny dla początkujących. Wiadomość u stróża Nr 4, Wspólna od Nowego Światu. —10319—2—3

DO SPRZEDANIA:

Fortepian wiedeński fabryki Promberga, **Garnitur mebli** mahoniowych, rypsem wełnianym kryty. **Lustro** duże w złoconych ramach, **Lampa** wisząca z kontrwagą i gabinetowa stojąca **Pejzarzyki** olejne dwa w złoconych ramach. **Kołnierz elkowy** damski i mufka. **Szynel** dla ucznia dorosłego, zupełnie nowy. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 4 (nowym). Stróż wskaże. —10310—2—6

Do sprzedania

utensylja sklepowe, jako to: Kontuar biało lakierowany, 24 pudeł drewnianych, 2 Szyldy blaszane. Ulica Miodowa Nr 3, drugie piętro od frontu, fabryka kwiatów, tamże potrzebne są panny do nauki. 2—3—10299

Od 1-go Lipca r. b.

LOKALE

przy ulicy Dzielnej Nr 17, na 1 piętrze od frontu. 1. **Dwa pokoje** z kuchnią i piwnicą, za rs. 180 rocznie — i 2. **Jeden pokój** z kuchnią i piwnicą za rs. 132 na rok. 2—3—10263

Do najęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Chmielnej Nr 21/1562 od strony Marszałkowskiej.

LOKALE

Parterowy 5 pokoi z kuchnią, piwnicą, przedpokojem.— Na 2 piętrze, 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarka, 2 piwnice, wodociąg zlew i inne wygody.—Na 3 piętrze, 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarka, 2 piwnice, wodociąg, zlew i inne dogodności, okolica ta jest bardzo dogodna tak pod względem komunikacji, jak i nabycia wszelkich potrzeb. Wiadomość na miejscu. 1—2—10427

Dwa pokoje

umeblowane z przedpokojem, są do najęcia od Ś-go Jana, za cenę 20 rs. miesięcznie.— Ulica Wspólna Nr 10, mieszkania Nr 2 na parterze, na żądanie Fortepian może być dodany. 1—3—10315

Z powodu wyjazdu za granicę do najęcia

2 Letnie Lokale

w Mokotowie w parku W-go Szuster. — Wiadomość u Rządcy P. Emila. 1—3—10410

Do wynajęcia od Ś-go Jana

Mieszkanie

złożone z Saloniku, 2-ch pokoi z przedpokojem, kuchnią na 2 piętrze od frontu, przytem piwnica, góra wspólna za rs. 325 rocznie. — Wiadomość w domu Nr 24 przy ulicy Chmielnej, mieszkania Nr 6, 2 piętro. 1—3—10411

Jest do wynajęcia od Ś-go Jana

P O K Ó J

z meblami i usługą. Wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyzkiej, Nr. 26, mieszkana Nr 25. 1—3—10415

Letnie Mieszkanie

Pokój z kuchnią i komórką, zaraz jest do wynajęcia na koszykach w domu W. Krupeckiego. Wiadomość na miejscu lub przy ulicy Miodowej Nr 4 w fabryce gorsetów. —10361—1—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca do 1 Września

Mieszkanie

umeblowane, złożone z 2 pokoi, salonu, gabinetu i kuchni, na 2 piętrze w oficynie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 393B (28). Stróż wskaże. —10370—1—3

Z powodu prowadzenia Zakładu Rzeźbiarskiego na większą skalę, jest do odnajęcia od Ś-go Jana, na Nowym-Świecie pod Nrem 72, wygodny

Lokal

składający się z 3 pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarki, wygódki, piwnicy i góry wspólnej, w oficynie na 3 piętrze, za 350 rs. rocznie. Wiadomość u Rządcy domu. —10349—1—1

Od 1 Lipca Krak-Przedmieście, vis á vis Saskiego Placu Nr 36,

Pokój

o 2 oknach i przedpokój umeblowane, na parterze wejście osobne, z usługą. Wiadomość pod Nrem 15 mieszkania.—10338—1—2

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

MIESZKANIE

z meblami z 3 pokoi kuchni i komórki, na kwartał t. j. od 8 Lipca do 8 Października, przy ulicy Dzielnej Nr 2369G nowy 40 wiadomość u Gospodarza. —10366—1—3

LOKAL

wygodny i obszerny, składający się z 7 pokoi, kuchni, z wszelkiemi wygodami, na 2 piętrze, do najęcia od 1 Lipca, przy ulicy Grzybowskiej Nr 21. —10364—1—2

Są do wynajęcia przy ulicy Mylnej pod Nr 7

Trzy Lokale

jeden na 1 piętrze w oficynie, 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, piwnica i góra z widokiem na piękne ogrody, za rs. 450, drugie dwa mieszkania, w domu na dole frontowym, 3 pokoje duże kuchnie obszerne, piwnica i góra na fabrykę lub prywatne za rs. 400, po drugiej stronie takież same za rs. 350 rocznie, przy obydwóch mieszkaniach są małe ogródki. 3—3—9845—

Mieszkanie

kompletnie umeblowane, do wynajęcia na dwa lub trzy miesiące, złożone z 3 lub 4 pokoi, w blizkości Saskiego Ogrodu. Wiadomość na miejscu, ulica Jasna Nr 3, mieszkania 5. —10255—2—3

Zaraz!

jest do wynajęcia **Letnie Mieszkanie**, za nizką cenę, składające się z 3 pokojów, przedpokoju i kuchni, o 2 wiorsty od przystanku Dębe-Wielkie na kolei Terespolskiej, w lesie, w okolicy bardzo przyjemnej i zdrowej położone. Wiadomość ulica Hoża Nr domu 7, mieszkania 2, od godziny 2 do 5 po południu. Tamże są 3 pokoje do wynajęcia. —10383—1—3

W RASZYNIE

za Jerozolimskiemi rogatkami 9 wiorst od Warszawy do wynajęcia od Ś-go Jana **trzy pokoje** z obszerną kuchnią gankiem górą stosowne dla felczera, który przy obecnem zaprowadzeniu Sądu Gminnego znalazłby bez zawodu przyzwoite utrzymanie. Wiadomość Rymarska Nr 2, dom H. Przezdzieckiego u Rządcy domu. —10367—1—3

Jest do wynajęcia w każdym czasie

Letnie Mieszkanie

razem i zimowe, pięć pokoi, kuchnia i komórka, za Marymontską Rogatką, w pięknej miejscowości, cena rs. 120 za czas po dzień 1 Maja 1877 r. Wiadomość tuż za Rogatką w Osadzie Grossów w Urzędzie Gminnym. —10174—3—3

Do wynajęcia od 1 Lipca przy ulicy Włodzimierskiej Nr 11 obok Banku Handlowego

LOKAL

wykwintnie urządzony i z wszelkiemi wygodami, to jest waterklozetem na wodzie, wanną, wodociągiem i gazem, składający się z 8 pokoi, przedpokoju, kuchni, kwietnika, trzech pawlaczy, dwóch passaży, spiżarki oddzielnej pralni, może być również dodana stajnia i wozownia. Wiadomość na miejscu. —9268—

MIESZKANIE

składające się z 4 lub pięciu pokoi z kuchnią elegancko umeblowane, na 1 piętrze z balkonem, jest do najęcia każdego czasu. Wiadomość w składzie bielizny w gmachu Teatralnym. 2—3—10275

Jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

LOKAL

pięć pokoi, kuchnia i przedpokój za bardzo przystępną cenę, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Śto Krzyzkiej Nr 1400 (48). Wiadomość przy ulicy Szkolnej Nr 1 u stróża, jakoteż bardzo wygodne letnie pomieszkanie w Helenowie w parku, przy stacji Pruszków kolei W. W. Wiadomość na miejscu. —10253—2—3

Przy ulicy Hr. Berga Nr 3, do wynajęcia

Mieszkanie

na 3 piętrze, 2 pokoje umeblowane, z samowarem, różnemi sprzętami i wygódką, na kwartał od 1 Lipca do 1 Października. Wiadomość od 9 do 11 rano. —10249—2—3

Z powodu wyjazdu

Mieszkanie

do wynajęcia w domu dawnym Zaleskiego Kasjera Teatru Nr 33 ulica Żelazna, 1 piętro, 4 pokoje z balkonem i przedpokój, kuchnia i spiżarnia, piwnica, skład na węgle, strych wspólny, na 3 lub 2 miesiące, z meblami lub bez takowych, rocznie. Na miejscu bliższa wiadomość. —10245—2—3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od Ś-go Jana, pomiędzy Długą a Miodową

D W A P O K O J E

duże z kuchnią i piwnicą, na 2-em piętrze od frontu za rs. 15 miesięcznie. Wiadomość ulica Długa w dystrybucji. 2—3—10285

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 52 w domu M. Fajansa

Apartament

składający się z 10 pokojów, przedpokoju, kuchni, pomieszczenia dla służbu z kąpielą, waterklozetem, wodociągiem i oświetleniem gazowem, rocznie rs. 1,800 2—3—10282

Jest do wynajęcia każdego czasu

SKŁAD

duży w budynku murowanym, zdatny na cukier, zboże lub inne towary, albo na stajnię, w której pomieścić można 20 koni. Naprzeciw kolei W. W. ulica Nowogrodzka Nr 37 nowy. —10373—1—3

Cztery Pokoje

z kuchnią na parterze umeblowane, blizko Saskiego ogrodu, do najęcia od pierwszego Lipca. Wiadomość w składzie bielizny M. Rejchla w gmachu Teatralnym. 2—3—10276

Na ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu hr. Uruskiego Nr 28 na pierwszem piętrze

2 oddzielne Pokoje

ze wspólnym przedpokojem, umeblowane, jeden większy drugi mniejszy, są do najęcia od dnia 1go Lipca r. b. Wiadomość tamże w mieszkaniu Nr 14 u Rościszewskiego. —10431—1—3

LOKAL

na fabrykę z urządzeniem gazowem do wynajęcia od 1 Lipca przy ulicy Pańskiej Nr 19. Wiadomość na miejscu. —10307—2—3

Do najęcia od 8-go Lipca, róg ulicy Żórawiej i Placu Ś-go Aleksandra Nr 1/1630, na dole

4 POKOJE,

przedpokój i kuchnia. Cena przystępna. Wozownia na skład. —10301—2—3

Do odstąpienia duży

SKLEP

z pokojem i piwnicą, przy ulicy Podwal Nr 7 tenże dom przechodni od ulicy Miodowej, wiadomość w składzie Piwa u Sperlinga. 2—3—10297

Nagrody rs. 5

Przed paru dniami w przejściu z ulicy Jasnej na Chmielną, ku Komorze, zgubiono zegarek złoty damski cylinder, o jednej kopercie emaljowanej, z widokiem lasku na białem tle. Na wewnętrznym kapslu wypisana firma „Bergeoa“ i Nr 13666, na co zwraca się uwagę PP. jubilerów i zegarmistrzów. Jednocześnie zgubiony został wachlarz czarny jedwabny. Łaskawy znalazca raczy zwrócić zgubione przedmioty na ulicę Chmielną pod Nr 54 na trzecie piętro, mając na względzie, że zegarek stanowił jedyną rodzinną pamiątkę. 2—3—10273

Nagrody rs. 5

Bransoletka złota, granatkami wysadzana, zgubioną została w dniu 16 Czerwca, wychodząc z domu, gdzie cyrkuł 3-ci przy ulicy Długiej na Miodową. Łaskawy znalazca oddać zechce do zegarmistrza F. Bezler, ulica Miodowa Nr 13 nowy. Panów Jubilerów prosi się o zwrócenie uwagi. 1—1—10333

Zaginęła

Książka Służbowa

Juljana Jamiołkowskiego. Łaskawy znalazca raczy takową zwrócić stróżowi domu Nr 2 przy ulicy Wierzbowej. —10344—1—1

We Czwartek wieczór, zgubiony został

WACHLARZ

czarny z monogramami. Ktoby takowy znalazł raczy odnieść za nagrodą na ulicę Mazowiecką Nr 3 na dole. —10340—1—1

Zgubiono

Kolczyk złoty

w oprawie złotej z figurką różową. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem do pani Hamer, skład Wędlin, Nowy-Świat. —10371—1—1

PIES

w dniu 16 Czerwca zginął z rodzaju kundli z kagańcem i obrożą żelazną nową na szyi koloru burego, nazywa się burek, kto da wiadomość na Królewską Nr 5ty nowy do stróża otrzyma rs. 1 nagrody. —10355—1—1

Dnia 16 Czerwca około godziny 9 wieczorem, zabłąkał się

PIES

ponter, biały żółte plamy. Upraszа się o odprowadzenie na ulicę Zielną Nr 3, do p. Makarewicza, za wynagrodzeniem rs. 3, ostrzega się, że nieprawy przywłaszczyciel sądownie poszukiwanym będzie. —10351—1—3

Zginął

PIES

z rasy ceterów, biały, z żółtemi plamami, nazywa się „Głazok.“ Znalazca raczy odprowadzić go do koszar ułańskich w Łazienkach, do mieszkania porucznika Jachontowa za nagrodą. 1—3—10416

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).—

Позволено Цензурою.